

TYGODNIK

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 10 STYCZNIA (janeiro) — 1978 — Nr 3.559 — (1/78)

PREZYDENT CARTER W POLSCE

W listopadzie ub. roku Prezydent Stanów Zjednoczonych odwiedził zaplanowaną podróż dyplomatyczną do 11-tu krajów. Dyplomacja amerykańska wytumaczyła ten nieoczekiwany gest trudnościami na jakie napotykał Szeł rządu ze strony Kongresu w zatwierdzeniu nowego planu energetycznego.

Opóźniona podróż doszła do skutku z pewnymi zmianami. A mianowicie w pierwszej serii wizyt Carter odwiedził 6 krajów: Polskę, Iran, Indie, Arabię Saudyjską, Francję, Belgie. W drugiej fazie /między 24 marca i 3 kwietnia/ Prezydent USA zwłaza do dwóch krajów Ameryki Łacińskiej: Wenezueli i Brazylii oraz do kraju afrykańskiego Nigerii.

Entuzjastycznie witany przez mieszkańców Warszawy Carter wraz z doradcami w dniu 30-tym grudnia złożył wizytę przed pomnikami ofiar w walce z caratem i najeźdźcą hitlerowskim. Następnie odbył wiele narad z Sekretarzem Partii Edwardem Gierkiem. Tematem rozmów była m. in. rola Polaków jako pośrednika w stosunkach między Wschodem a Zachodem. Polska bowiem według obserwatorów - jako kraj posiadający więcej niż 34 miliony mieszkańców jest jednym z najważniejszych partnerów w bloku sowieckim. Ponadto to jest krajem z którym Stany Zjednoczone utrzymują szerokie stosunki handlowe, dlatego też stanowi ważne ogniwo łączące



Prezydent CARTER i przywódca komunistów polskich GIEREK w czasie rozmów.

te dwa antykonfliktowe bloki.

Temat Praw Człowieka nie był omawiany zbyt szeroko. Polska bowiem ostatnio poczyniła wiele kroków w kierunku poszanowania Praw co zostało odczytane przez kółka dyplomacji amerykańskiej jako postawę pozytywną.

W myśl tych zasad Carter przyjął delegację przedstawicieli Komisji Ochrony Robotników, która przekazała mu deklarację powitania, "nie tylko jako pierwszemu obywatelowi Stanów Zjednoczonych ale przede wszystkim jako przedstawicielowi walki o prawa człowieka i wolność cywilną".

W czasie przemówień oficjalnych nie było się bez gaf dyplomatycznych spowodowanych nieudolnym tłumaczeniem z języka angielskiego na polski. Między innymi słowa prezydenta Cartera: "przybyłem by poznać wasze opinie i plany na przyszłość" — Steven Seymour przetłumaczył: "pragnę spotkać się z Polakami dzisiaj".

Carter czytał słowa Konstytucji z 1791 roku uważając ją za jeden z trzech wielkich dokumentów w historii ludzkości wyrażających walkę o prawa człowieka, co przetłumaczono jako: "konstytucja polska to śmieszny dokument".

Te kłopotliwa sytuacja rozładowała Gierka oświadczając że: "żaden Polak nie mówi że ani o kobietach ani o tłumaczach chociażby miał czasami zgryźtać zębami".

Wizyta Prezydenta Stanów Zjednoczonych na pewno przyczyniła się do pozytywnego rozwoju dialogu między obu krajami co będzie miało swój odzwierciedlenie w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym a przede wszystkim w pokojowym współistnieniu.

Argentyna versus Chile

Kanał Beagle ością niezgody

Upływa prawie 170 lat, gdy kolonie hiszpańskie w Ameryce Południowej rozpoczęły walkę o niepodległość. W walkach tych zdobyli sławę bohaterowie: San Martin, Bolivar, Sucre, O'Higgins i inni. Począwszy od 1810 roku do 1827 powstało w Ameryce Południowej cały szereg państw niepodległych. Ogólną uwagę zwróciły dwa państwa leżące na południowym krańcu tego kontynentu ze względu na swe położenie strategiczne, tj. wolny dostęp do Atlantyku i Pacyfiku. Tymi krajami były Argentyna i Chile.

Należy bowiem pamiętać, że po odkryciu Ciesłny Magellana (1520) która łączy Atlantyk z Pacyfikiem i przemyku Drake (1677), Kanału Beagle (1834) dzielącego Argentynę od Chile, w świecie wzrosło zainteresowanie tymi odkryciami. W wyniku tego Anglia zajęła wyspy Malwińskie (obecnie Falklandzkie) na zasadzie prawa "ux possidetis". W w. XIX i XX wzrosło zainteresowanie światowej opinii publicznej kontynentem leżącym na półkuli południowej zwanym Antarktydą, która stała się przedmiotem międzynarodowych badań i spo-

row o prawa do poszczególnych części tej do niedawna "ziemi nieczyjś".

Argentyna i Chile, zdają sobie sprawę ze strategicznego położenia Kanału Beagle oraz z bogatych pokładów ropy naftowej na platformie podmorskiej okalającej 3 wyspy Lenax, Picton i Nueva, roszcząc sobie prawo do tych wysp. Rywalizacja ta datuje się od 1881 roku. Argentyna nie chciała się zgodzić, by Chile posiadało dostęp do Pacyfiku i Atlantyku równocześnie, twierdząc, że wystarczy mu wybrzeże Pacyfiku, wybrzeże zaś Atlantyku powinno zostać przy Argentynie. By ten prawie wiekowy zatarg rozstrzygnąć, obydwa państwa zgodziły się w 1977 r. (kwiecień) na arbitraż W. Brytanii. Anglia przynależała Chile prawo do posiadania tych trzech wysp.

Rząd argentyński zakwestionował to orzeczenie W. Brytanii, twierdząc, że wybrzeże południowego Atlantyku musi pozostać pod kontrolą Argentyny. W konkluzji — zatarg o przynależność 3 wysp odżył na nowo i trudno przewidzieć jakie będzie miał rozwiązanie.

João Baptista Figueiredo przysięgł Prezydentem Brazylii



General João Baptista Figueiredo

Ernesto Geisel jako honorowy prezydent partii rządowej Areny wyznaczył w dniu 5 stycznia br. generała João Baptista Figueiredo i gubernatora stanu Minas Aurreliano Chaves jako kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta Brazylii.

Uważając siebie jako odpowiedzialnego w pierwszym rządzie za losy Rewolucji 1964 roku, Geisel oświadczył, że już od dłuższego czasu zastanawiał się nad sprawą sukcesji i prezydenckiej. W tym celu bacznie słuchał opinii wielu, dotyczących istotnych problemów brazylijskich, tego czym jest Bra-

Oredzie noworoczne Geisela

Prezydent Geisel w swym przemówieniu noworocznym transmitowanym przez telewizję dla całej Brazylii dokonał bilansu całości kształtu wydarzeń politycznych, gospodarczych i społecznych roku 1977.

A oto niektóre wyjątki: "Jak co roku zwracam się do was obywateli Brazylii by podzielić się informacjami i zdać relację z wydarzeń tego kończącego się roku.

Nie był to rok łatwy. Trudności tak zewnętrzne jak wewnętrzne nie pozwoliły na lepsze wyniki w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym.

Mimo to w ciągu ostatnich czterech lat dochód per capita wzrósł o 20% do 1.500 dolarów. Jeśli w r. 1974 bilans handlowy był deficytowy i wynosił 4,6 miliardów dolarów, to w tym roku osiągnięto małą nadwyżkę w polityce handlowej.

Wzrosła produkcja stali o 24 procent w porównaniu z rokiem 1976 dochodząc do 11,4 milionów ton. To pozwoliło na zaszczytne dewiz w wysokości miliarda dolarów.



Prezydent Ernesto Geisel

Rozwinął się handel zagraniczny. W porównaniu z rokiem 1975 eksport wzrósł o 6,2 miliarda dol. do 12 miliardów dol. w roku 1977. Inflacja doszła do 39 procent. Przy czym była przys-

pieszona w pierwszym półroczu i mniej gwałtowna w drugim.

Wydatki na cele szkolnictwa, zdrowotne, mieszkaniowe, i ubezpieczenia społecznego ok. 23 miliardów kruczerów.

Liczba zatrudnionych w latach 1970 i 1977 wzrosła z 29 do 37 milionów osób. Między rokiem 1974 i 1976 powstało ok. 3 miliony nowych stanowisk pracy. W tym jednak roko zauważamy pewien spadek miejsc pracy.

W szkołach jest 24 milionów uczniów. W roku 1970 było ich 17 milionów, 4 miliony alfabetów uczących się dzięki instytucji Mobrał.

Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną kraju, to w pierwszych dniach grudnia wyraziłem opinię dotyczącą sposobów rozwiązywania zagadnień politycznych kraju.

Sądzę, że rok zbliżający się będzie lepszy i w dużej mierze będzie zależał od wysiłku twórczego wszystkich obywateli kraju".

Zmarł geniusz humoru



Wiek XX-ty jest wiekiem kinematografii. Co roku miliony widzów odwiedza sale kinowe, w których tak łatwo zapomnieć o bólach codziennego dnia. Dobra komedia filmowa jest zawsze pozucykowana przez adoratorów X-lej Mary. Charles Chaplin przez swoje komedie filmowe zapisał się złotymi zgłoskami w historii kinematografii.

Charles Chaplin najpopularniejszy artysta naszego wieku zmarł 25 grudnia 1977 r. w pałacu Corsier-sur-Vecve w Szwajcarii.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie w czasie 30 lat nakręcił 75 z 79 filmów w swej karierze artystycznej ze smutkiem przyjęto wiadomość o zejściu ze świata jednego z twórców "fabryki snów" Hollywood.

W czasie pół wieku i na całym świecie ludzie wszystkich ras i poglądów wyszczelnili i prosili podziwiać tę postać niepozorną ze śmiesznym wąskimi, szerokimi butami i laseczką. To był Charlie Francuzów, Carlitos Brazylijskich — zawsze ten sam i podobny do wszystkich.

Mistrz luźni filmowej, komik Chaplin był twórcą świata poezji, humoru, satyry i dobroci. Przedstawił człowieka pospolitego na tle życia konkretnego, maltretowanego w domu przez swoją

żonę, upokarzanego w pracy przez swego szefa, wymślane przez przyjaciół, ściniełego w łoku pasażerów autobusów, narażanego na wypadki drogowe na ulicach miast.

Kto nie zna jego filmów gdzie krytykuje życie społeczne i samotność: "Psele życie?", "Pelnich humoru i poezji: "Urwis", "Pasterz dusz", i "Cyrek"? W filmach: "Czasz współczesne" i "Wielki dyktator" wymieniwał postawy błędne i skutki katastrofalne pewnych ideologii.

Chaplin naraził się przez to na szykany. Przez wiele lat nie mógł wrócić do swej przybranej ojczyzny jaką był Stany Zjednoczone. Pewne osoby bały się tej niepozornej a zarazem potężnej siły — jaką jest śmiech — kierownicą przez twórcy umysł geniusza.

Kiedy w 1972 roku Charles Chaplin przybył to Stanów Zjednoczonych by otrzymać w dowód uznania i przeprosin odznaczenie Oscara, dzienniki pisały: "gdymy jakkolwiek naród mógł się czerwieć w tym dniu, tym narodem byłby nasz."

Tęszce jeden rozdział twórczości artystycznej wielkiego geniusza humoru został zamknięty. Spuścizną jaką zostawił, ludzkość na pewno nie zapomni.

W KALEJDOSKOPIE

BRASILIA — Brazylija liczy aktualnie 115 mln. mieszkańców, a jej wewnętrzna produkcja brutto osiągnęła w ub. roku wartość 158,2 ml. dol. Wzrost demograficzny wyniósł 2,7%, zaś roczny dochód na głowę doszedł do 1.296 dol.

JOINVILLE — Policja sanktaryjska wykryła wreszcie grupę 16 padpalaczy, którzy w ciągu ostatnich 2 miesięcy wnieśli pożar w 24 firmach i lokalnych. 13 różnych przedsiębiorstw padło pastwą pożaru.

BRASILIA — Prezydent Geisel zatwierdził prawo o rozwoju które weszło w życie już od 28 grudnia ub. roku. Prawo to przewiduje jednorazowy wzrost dla małżonków żyjących w separacji o 3 przynajmniej lat.

SANTIAGO — Plebiscyt przeprowadzony w Chile dnia 4 stycznia br. na temat, czy naród popiera lub odrzuca obecny rząd prez. Pinochet, przyniósł zwycięstwo rządowi. Plebiscyt był odpowiedzią na oskarżenia ONZ o łamaniu praw człowieka w Chile.

WARSZAWA — W Polsce kolportaż się pokrył 3 pisma podziemne: "Głos" — wydawany przez środowisko KOR, "Robotnik" oraz kwartał literacki "Zapis". Wydawcom i kolporterom grozi aresztowanie.

RIO — Według oficjalnych danych, Brazylija zajmuje trzecie miejsce w budowie statków, których zbudowano w ub. w roku w liczbie 26 o łącznym tonażu prawie miliona ton. Na pierwszym miejscu znajduje się Japonia-10 mln. ton.

WASZYNGTON — Zeszłoroczny eksport USA wyniósł ponad 100 miliardów dolarów, natomiast import doszedł do 133 mld. dol. Deficyt 27 mld. dol. był przewidywany w budżecie. Na samą gazolinę USA wydały 39 mld. dol.

BELO HORIZONTE — Oblicza się że rezerwy uranu w Brazylii wynoszą 26380 ton, a jego złoża znajdują się w rejonach: Pocos de Caldas (Minas Gerais), Figueira (PR), Amorimópolis i Campos Belos (Goias).

PODSLUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO

OPŁATEK POLONIŃCY

W dniu 25-ym grudnia w lokalu Towarzystwa Dobroczynności "Polonia", odbył się tradycyjny "Opłatek". Jak co roku członkowie Towarzystwa, oraz zaproszeni goście zjawili się na to święto, aby przełamać się opłatkiem i życzyć sobie wzajemnie "Wesołych Świąt" i "Dostęgo Roku"! Uroczystość tę zagalą prezesa Towarzystwa, p. Zofia Wysocka w następujących słowach, (dosłownie): "Przypa mi dzisiaj w udziale zaszczyt powitania Państwa i złożenia wszystkim serdecznych życzeń świątecznych i noworocznych. W tym uroczystym dniu Bożego Narodzenia chciałabym bardzo, abymy wszyscy zapamiętali o tym co nas dzieli — a pamiętali o tym co nas łączy. A łączy nas bardzo dużo. Łączy nas wspólny cel, wspólny język i tradycje, wiele wspomnień, a przede wszystkim wspólna Ojczyzna. Jesteśmy więc jedną, polską Rodziną. We wszystkich prawie rodzinach zdarzają się nieporozumienia, niesnaski i różnice zdań. I my również możemy się spierać, dyskutować, a nawet kłócić się, ale nie wolno nam się mienawidzić i boczyc się na siebie. Położymy na szalę sumienia te sprawy, które nas dzielą i te które nas łączy, a wtedy przekonamy się jak wielka jest różnica ich wartości.

Jeżeli taką myślą podejmiemy dzisiaj do przełamania się opłatkiem który jest najpiękniejszą tradycją polską, to będzie nam znacznie łatwiej wzajemnie się rozumieć, nabrać do siebie zaufania i z sobą współżyć.

Tego najszerzej życzę sobie i wszystkim tutaj obecnym, oraz wszystkim członkom Towarzystwa "Polonia".

W imieniu całego Zarządu Towarzystwa życzę Państwu — Wesołych i radosnych Świąt, oraz szczęśliwego i pomyślnego Nowego Roku!"

Po zasłuchanych okłaskach obecni rozpoczęli łamać się opłatkiem i składać sobie życzenia, właśnie te — aby zgoda zapanowała wśród nas, tutaj na odległej ziemi abyśmy dążyli do wspólnych celów dla dobra Towarzystwa. Następnie przystąpiono do spożywania darów bożych, obficie przygotowanych przez panie, którym składamy serdeczne podziękowania.

Jarząca się choinka i Żłobek były tymi symbolami, które wszyscy rozumieją, jeśli mają wolną a nieprzymuszoną, wolę, aby sobie wzajemnie służyć i pomagać w tym zespole, który zakończył dawne zwycięże "klubu", gdzie schodzono się na "pogaduski", poitanie, granie w plikę i tańce. Dla Towarzystwa "Polonia" jest organizacją dobroczynną i tylko ta akcja może być przyjęta, jako aktywna praca wszystkich, członków, którym, będzie przysięcać dobra wola dla godnego celu, aby powiększyć dochód Towarzystwa dla celów dobroczynnych. To oczywiście nie wyklucza zabaw i dochodowych zebrani towarzyskich, które będą zawsze przyznikiem do powiększania dobytku organizacji.

M. K.

ZDOBYWCA NAGRODY NOBLA 1977 — GOŚCIEM NA OPŁATKU KOMBATANCKIM

W dniu 18-go grudnia, tradycyjnym zwyczajem, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, (SPK), święciło doroczny, "Opłatek". Uroczystość ta została zaszczycona obecnością laureata Nagrody Nobla 1977, w dziedzinie medycyny i fizjologii, — dr. prof. Andrzeja Wiktora Schally, który, jest Polakiem, aczkolwiek poddanym amerykańskim. Jest on synem generała Schally, ostatnio przed wojną — szefa kancelarii wojskowej Prezydenta Rzplitej Polskiej, profesora Ignacego Mościckiego. Dostojny gość przybył na tę uroczystość wraz z małżonką —

dr. Anną Marią Camaru Schally, Brazylijką, która jest jednocześnie asystentką laureata. Dr. Schally przyjechał niedawno wprost ze Sztokholmu, gdzie król szwedzki osobiście wręczył mu nagrodę Nobla. Jest to już jego czwarte z kolei wysokie odznaczenie. Przed tym Dr. Schally dostał trzy najwyższe nagrody państwowe, a mianowicie — hiszpańską, kanadyjską, i amerykańską. Przeprowadza on, jak widać, studia nad hormonami. W dniu 19 grudnia Dr. Schally otrzymał w ręk Rektora Uniwersytetu Rio de Janeiro, prof. Caio Taçito — tytuł doktora "honoris causa". Między innymi podkreślono, że laureat w ciągu ostatnich 20 lat opublikował już przeszło 900 prac naukowych na temat endokrynologii i stałe współpracuje z uczonymi brazylijskimi w tej tak ważnej i wspaniałej misji, po przez nowe odkrycia i stałe poszukiwania w nowoczesnej medycynie.

Wejście tej pary wielkich uczonych na salę zostało przywitane przez zgromadzonych niemiłąkającym brawami. Przy suto zastawionym stole, przygotowanym przez nasze panie p/d wodzą p. Wandy Kozłowskiej, za co składamy im wszystkim serdeczne dzięki, zgromadzili się kombatanci z rodzinami i zaproszeni goście. W tym okresie, kiedy z okazji świąt Bożego Narodzenia, na całym świecie chrześcijańskim ludzie zbierają się, aby uczcić Narodzenie Pana, także my — emigranci i byli wówczas spotykamy się, aby w te Wielkie Święta, w Polsce zawsze tak uroczyste obchodzone, złożyć sobie wzajemnie życzenia-łamać się opłatkiem.

Prezes SPK kol. Janusz Pawelkiewicz powitał w serdecznych słowach dostojnych gości i przypomniał, że Polska już cztery razy zdobyła nagrodę Nobla, poprzez Henryka Sienkiewicza w roku 1905-ym, Władysława Reymonta w roku 1924-ym, przez Marię Curie-Skłodowską w roku 1938-ym i 1911-ym, Bukiet biało-czerwonych róż wręczyła małżonce laureata — panna Sultoka w stroju ludowym, a Zarząd SPK wręczył uczonymi odznaki naszego Stowarzyszenia.

Przy jarzącej się choince nastroj był poważny, uroczysty, a zarazem wesoły i koleżeński. Po wieczery nastąpiło tradycyjne rozdanie podarków; odczytane zostały również nadesłane życzenia od bratnich organizacji i od władz cywilnych i wojskowych brazylijskich. Pod koniec odpiewano jeszcze chórem wiele naszych, starych a tak pięknych koled.

Laureat Nagrody Nobla, w rozmowach z nami wiele opowiadał o swoich odkryciach, chętnie objaśniając i odpowiadając na zapytania dotyczące się jego pracy naukowej. Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, goszcząc tego wielkiego uczonego, oddało w ten sposób hold nauce, a jednocześnie uczciło wielkiego syna naszej Ojczyzny, który chociaż będąc obywatelem Stanów Zjednoczonych — mówi o swoim polskim pochodzeniu. Jednocześnie chcemy podkreślić i zarezerwować sobie prawo złożenia holdu uczonemu, który jest symem oficera polskiej Armii — generała Kazimierza Schally.

M. K.

JUBILEUSZ MAŁŻENSTWA

W dniu 13 listopada ub. r. państwo Feliks i Stanisława Mikulscy zamieszkałi w Barão de Cotegipe RS obchodzili 65-lecie pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji ks. Nowacki odprawił Mszę św. dziękczynną w domu jubilatów przy liczny udział krewnych i znajomych. W okolicznościowej homilii ks. proboszcz ukazał obecnym liczne zalety pary Jubilatów w pojęciu małżeńskim jak również w szerezu ducha polskiego.

Pan Feliks jest wioleletnim prenumeratorem Ludu. Pomimo podeszłego wieku jest jeszcze bardzo czestwty jak za dawnych młodych lat.

Uczestnik.

BEZROBOCIE MA WPŁYW NA POLITYKĘ - ZAGRANICZNĄ

(Korespondencja własna z USA)

Napewno niejeden czytelnik tych "korespondencji" własnych z Ameryki wolałby czytać coś o polityce zagranicznej, o współpracy Stanów Zjednoczonych z Ameryką Południową lub z Polską, niż o jakimś tam bezrobociu. Co ludzi poza Ameryką obchodził, ile tam osób jest bez zarobku i na ilu bezrobotnych musi reszta Amerykanów płacić podatki i zaskiski!

To wszystko prawda. To jest sprawa wewnętrzna Stanów Zjednoczonych.

—o—

Trzeba jednak pamiętać, że Stany Zjednoczone są nadal krajem demokratycznym, że co dwa lata odbywają się wybory do Kongresu a co cztery lata na prezydenta, że co dwa lata trzećca część senatorów staje też do wyborów, a więc rząd i jego polityka zależy ostatecznie od narodu.

W tym narodzie jedni mają tytmy mgliste, ale inni dość jasne rozeznanie w sprawach gospodarczych. Skoro zaś obecne bezrobocie jest do pewnego stopnia spowodowane przez zbyt wielki już import towarów zagranicznych, więc jasne, że co rok to więcej obywateli będzie się domagało ograniczenia tego importu przede wszystkim gdy chodzi o produkty, które sami Amerykanie albo wyrabiają albo mogą łatwo wyrobić, jak na przykład stal. Albo — bez czego się mogą obejść.

Prezydent i Kongres musi się więc liczyć z opinią publiczną. Bezrobocie ma wielki wpływ na tę opinię. Organizacja związków zawodowych (sindicatos) ma ogromny wpływ na wyniki wyborów a kierownicy tych związków upominają się bardzo głośno o zmniejszenie i likwidację bezrobocia. Gdy się okaże, że niektóre kraje wywożą do Ameryki nawet 10 razy więcej niż w Ameryce kupują, czyli że o wiele więcej dolarów idzie do nich, a o wiele mniej do Ameryki. O te same dolary będą się upominać inne organizacje i inne urzędy, ale gdy na skutek importu milionów ton stali zamyka się wielkie stalownie amerykańskie i pozabawia się pracy naraz po kilka tysięcy żywcieci rodzin, to Związki zawodowe nie mogą milczeć, choćby nawet każdy rozumiał potrzebę wolnego handlu światowego.

—o—

Być może w innych krajach polityka rządowa nie jest tak uzależniona od nastrojów społeczeństwa jak w Stanach Zjednoczonych. Rząd, czyli prezydent i Kongres, mogą iść innym krajom na rękę bardzo daleko, ale we wszystkim są granice. Miłość bliźniego zaczyna się od siebie i od najbliższych i tak musi być.

—o—

Gdy mowa o wymianie handlowej z innymi krajami, to dzieje się tu teraz coś całkiem dziwnego. Wystarczy powiedzieć, że miesiąc za miesiącem już od kilku lat Ameryka kupuje zagranicą o wiele więcej niż innym krajom sprzedaje. Nie było

w tym nic złego, gdyby nie to, że co miesiąc tracą Amerykanie ponad TRZY MILIARDY dolarów, czyli rocznie ponad 40 MILIARDÓW! Który kraj na świecie potrafiłby wytrzymać takie odpływy dolarów! Waluta czyli pieniądże kraju, który tyle wydaje a tak mało otrzymuje z powrotem, traci nieuchronnie na wartości. I tu jest powód, dlaczego dolar na rynkach światowych nie stoi tak wysoko jak po II Wojnie i dlatego cena złota /za dolary/ podskoczyła w ostatnich latach tak wysoko. Dalszy spadek wartości dolara mogłoby doprowadzić nie tylko do amerykańskiego ale ogólnoswiatowego kryzysu finansowego. Rozumieją to rządy wielu krajów i dobrowolnie robią co mogą, żeby nie dopuścić do dalszej dewaluacji dolara. Jak się to dzieje, to spytajcie znawców ekonomii w Japonii, w Niemczech, w krajach arabskich. Tamtejsze rządy, mające w swoich bankach miliardy dolarów amerykańskich, mają swój interes, żeby wartość tych zasobów pieniężnych utrzymać. Ale i tu są granice.

—o—

Tak to bezrobocie w Ameryce urasta do wielkiego zagrożenia ogólnoswiatowego, podobnie zresztą jak każde inne bezrobocie. Ostatnio przemysłowcy japońscy zastosowali się powadnie o amerykański przemysł stalowy, gotowi są nawet zakupić stalownie amerykańskie i prowadzić je nadal, dając zatrudnienie Amerykanom. Ale to nie taka prosta sprawa. Sami Amerykanie będą musieli swój przemysł stalowy unowocześnić, żeby ich produkcja mogła konkurować z japońską, a wleże tańsza, a tymczasem trzeba na inne sposoby ratować równowagę czyli bilans handlowy pomiędzy krajami. Zresztą najwięcej dolarów idzie nie do Japonii, tylko do krajów arabskich jako należność za ropę naftową, tylko że import zagranicznej nafty nie powoduje bezrobocia w amerykańskim przemyśle naftowym, który pracuje "na pełnych obrotach". Bezrobocie jest owocem importu zagranicznej stali, odzieży, obuwia, aparatów radiowych, fotograficznych i telewizyjnych (oczywiście są i całkiem inne przyczyny).

—o—

Bezrobocie jest niestety jedną z bolączek krajów uprzemysłowionych nie tylko Ameryki. Tu się może bardziej zruca w oczy, częściowo dlatego, że o nim nieustannie przypomina prasa, radio, telewizja i politycy, dogmagający się od prezydenta jakiegoś cudu gospodarczego, choćby dlatego, że dużo naobcywiał w czasie swej kampanii wyborczej.

—o—

Z wielką obawą patrzą tu niektórzy na bezrobocie wśród kolorowej młodzieży, a na bezrobocie w innych krajach jako na coś co może wywołać zaburzenia i doprowadzić do wojny, jak się to stało gdy w okresie kryzysu gospodarczego na fall bezrobocia wypłynął Hitler.

A. S.

Z POWROTEM DO EWANGELII

W Ewangeliach spisana historia życia Jezusowego była — i na zawsze pozostanie — fundamentem chrześcijańskiej myśli i chrześcijańskiego życia. I kto chrześcijaństwo chce poznać, kto chce się nim przejąć i nim żyć, musi zawsze i stale wracać do Ewangelii, musi powtarzać sobie opowiedzianą w nich historię, musi stale patrzeć w zawarte w niej fakty i stale słuchać przez nią powtarzanych, słów Chrystusowych. Bo tylko tak czyniąc może poznać Chrystusa.

Jahwe nie pozwalał patrzeć na swe oblicze. Ukrywał się w krzaku z ognia i w stupie z mgły. Ale Chrystus swego oblicza nie zasłania. Przeciwnie, pokazuje je i pozwala — co więcej, żąda i nakazuje — byśmy w nie patrzyli pilnie, byśmy owo Jego zmieszczone życie stali się poznać i zbadać w najdrobniejszych szczegółach, byśmy stale odczytywali sobie historię owych trzydziestu paru lat, które na ziemi, jako człowiek nam podobny, zbratany z nami w pracy i cierpieniu — spędził. Tę to historię uczynił fundamentem naszej religii.

Cheć także, byśmy "wyznając Go Bogiem" patrzeli na Niego jako na człowieka. Cheć, byśmy wiedzieli i pojmywali, jak wszystko było ludzkie w tej przejmującej historii Boga — człowieka. Jak proste, serdeczne stosunki łączyły Go z Matką, jaka przyjazna żywciołość — z dalszą rodziną i przyjaciółmi. Cheć, byśmy rozumieli, że po ludzku, po naszymu, spodziewał się, trwożył i cierpiał, że po ludzku, po naszymu, boleśnie odczuwał zdumiewającą zmienność tłumów, niewierność uczniów, ospałość apostołów. Cheć, byśmy wiedzieli, jak bardzo po ludzku, po naszymu, będąc stale otoczony, zawsze był samotny, samotny w swej pracy, w świadomości swej misji, samotny w cierpieniu — i w śmierci.

Prawdę Jezusowego życia, mamy czynić prawdą naszą. Prawdę naszego życia, każdej okoliczności, każdej chwili. Musimy ją napieścić własną żywą treścią. Tylko w ten sposób możemy ją poznać i nią żyć.

Fakty i Słowa: Zofia Starowiejska - Morstinowa

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: **GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.**



ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável: Expediente: **LUD**
 Pe. José Orłowski Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba:
Diretor Superintendente: Livro "B-1" n.º 126 de 9-12-1946.
 Pe. João Novak Averbado sob n.º 62.090 de 22-8-1962.
Colaboradores: Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.974 de 29-4-1974.
 Pe. Ladislau Biernaski
 Pe. Jorge Morais
 Pe. José Zając
 Pe. Sigismund Piotrowski

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.
 A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZEJĘC:
 Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.
 W soboty: od 8:00 do 10:30.

U W A G A !

OD STYCZNIA

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1978

Poszta zwykłą:
 W Brazylii Cr\$ 160,00
 W krajach północno i połudn- amerykańskich 28 dolarów
 W Europie, Azji i Oceanii 35 dolarów
 Cena egzemplarza Cr\$ 4,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ
 W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep.
 BRIE - PA - 16601.

"Selectavision" - prywatna telewizja w amerykańskich domach

Wśród przeszło 70 milionów właścicieli telewizorów w Stanach Zjednoczonych coraz większą popularność zdobywa sobie niewielki aparat do utrwalania na taśmie video programów nadawanych przez kilkanaście stacji telewizyjnych. Urządzenie to, będące jakby odpowiednikiem magnetofonu w radiofonii, po dołączeniu do aparatu telewizyjnego spełnia trzy zadania:

Po pierwsze — utrwalano na taśmie oglądany w danej chwili program, umożliwiając odtworzenie go powtórnie w dowolnym czasie. Po drugie — nagrywa automatycznie program wybranej stacji, w czasie gdy widz ogląda na ekranie telewizora inny program. Powiedzą jakis entuzjasta sportu śledzi mecz tenisowy o Puchar Davis, transmitowany przez sieć telewizyjną CBS, podczas gdy stacja ABC nadaje w tym samym czasie pasjonującą walkę bokserką o tytuł mistrza świata. Nasz miłośnik sportu włącza aparat video, nastawia selektor na stację ABC i oglądając mecz tenisowy utrwalą równocześnie całą transmisję z ringu bokserki. W ten sposób mogą później obejrzeć walkę bokserów. Lub odwrotnie, najpierw boks, a potem tenis, jak to woli.

Po trzecie — przy pomocy wmontowanego do aparatu video czasomierza, jego właściciel może utrwalic na taśmie wybrany program telewizyjny — będąc poza domem.

Dotychczas monopol na te aparaty miały dwie firmy — Quasar i Sony. Modele wypuszczone przez te zakłady są jednak stosunkowo drogie, kosztują około tysiąca dolarów. Ale w tych dniach jedna z produjących i największych firm amerykańskich — RCA, czyli Radio Corporation of America, zapowiedziała, że w przyszłym miesiącu wypuści na rynek nowy, ulepszony typ aparatu video o nazwie "Selectavision". Ma być on znacznie tańszy i dużo łatwiejszy w użyciu. Przedstawiciel fir-

my zapowiedział już, że kaseta z taśmą video, mogąca utrwalic dwugodzinny program, będzie kosztować 18 dolarów. Taśma czterogodzinna, będzie nieco droższa — 25 dolarów.

Równocześnie firma RCA wkrocza na rynek telewizyjny z nowym wynalazkiem. Jest nim lekka kamera telewizyjna wyposażona w magnetyki z taśmą video i miniaturową aparaturą dźwiękową, pozwalającą na robienie własnych błoto-czarnych i udźwiękowionych programów telewizyjnych. Ich amatorzy będą mieli do wyboru dwa modele — tańszy w cenie 300 dolarów i bardziej technicznie zaawansowany za 400 dolarów. RCA zbudzi te nowe wynalazki telewizyjne na rynek w chwili, gdy rozpocznie się gorączka przedświątecznych zakupów i ma nadzieję, że znajdzie one wielu nabywców. Dyrektor laboratorium doświadczalnej tej firmy, RCA Polak (najdowiedzniej Polak z pochodzenia) podkreśla, że połączenie aparatu video z kamerą otworzy nowy rozdział w dziedzinie telewizji — "domowa telewizja" na własny użytek. W niedłukiel przyszłości — mówi Polak — niemal w każdym domu amerykańskim może działać "prywatna stacja telewizyjna". Przy pomocy kamery video można będzie utrwalac wszystkie najważniejsze uroczystości rodzinne jak zaręczyny, śluby, urodziny czy inne rocznice, względnie wszystko, co się dzieje na zewnątrz domu, i przechowywać te pamiętki na zawsze. Oczywiście, taśmę video można w każdej chwili zmasać i użyć ją ponownie!

Nie trzeba być prorokiem, by móc przewidzieć, że w niedługim już czasie domowe seanse filmowe, w czasie których gospodarze pokazują do znużenia gościom swoje pociechy utrwalone na taśmie filmowej — zastąpią telewizja. Te same sceny przyjaciół domu będą musieli oglądać na ekranie telewizyjnym.

("Nowy Dziennik")

ROZNE WALNE ZEBRANIE

Zarząd Tow. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego w Kurytybie, zawiadamia wszystkich p. członków, że w niedzielę, dnia 22 stycznia 1978 roku odbędzie się "Roczne Walne Zebranie".

Początek zebrania o godz. 14.30 w pierwszym wolańiu, o godz. 15-tej w drugim wolańiu bez względu na ilość członków.

Członkowie którzy zalegają z opłatą członkowską trzy miesiące, tracą prawo głosu. Składki opłacić można krótko przed rozpoczęciem zebrania.

Zapraszamy Komisję Rewizyjną do sprawdzenia księgi kasowej w sobotę, dnia 21 stycznia 1978 roku o godzinie 19-tej. Zarząd.

OD ADMINISTRACJI

Nie przyjmujemy więcej zamówień na Kalendarz Polski na rok 1978, ani na Słownik Portugalsko-Polski. Nie posiadamy więcej na składzie i nie będziemy już sprowadzać.

W sprawie Kalendarza Polskiego na rok 1978. Dla wszystkich Czytelników, którzy zrobili zamówienie na Kalendarz Polski na rok 1978 do września br., dla zamlewszcówch już rozsyłamy, zamlewszcujących w Kurytybie prosimy o zgłoszenie się po odbiór do Gráfica Valentina Ltda.

Czytelnicy, którzy zamówili Kalendarz Polski na rok 1978 we wrześniu br., otrzymają go w drugiej przesyłce — grudniu, a ci którzy zamówili w październiku — otrzymają go w trzeciej przesyłce — w styczniu 1978 roku.

RZECZY CIEKAWY I PRAWDIWY

MALEJĄCE OBROTOWY HANDLOWE POMIĘDZY AMERYKĄ A SOWIETAMI

Według przewidywań obliczeń sowiecko-amerykańskie obroty handlowe w ub. roku były znacznie niższe od dwóch i pół miliardów dol. osłabniętych w roku zeszłym. Amerykańscy businessmeni coraz bardziej tracą zainteresowanie rynkiem sowieckim. Amerykanie zaprzestali otwierania swych przedstawicielstw w Moskwie, a niektóre istniejące mają być zlikwidowane. Przyczyną tego są względy gospodarcze i polityczne ściśle zeszcza ze sobą wiążące się.

Wobec olbrzymiego zadłużenia Sowiecie na Zachodzie banki amerykańskie udzielały coraz niechętniej i na trudniejszych warunkach kredytów na finansowanie importu sowieckiego ze Stanów Zjednoczonych. Drugim czynnikiem polityczno-gospodarczym było odruczenie w 1974 r. przez Kongres wnioskowi o przyznanie Sowieciei klauzuli największego uprzywilejowania. Kongres uzależnił to od zmniejszenia sowieckich ograniczeń emigracyjnych, szczególnie wobec Żydów. Kongres ograniczył także możliwość udzielania Sowieciei pożyczek przez Bank Importowo-eksportowy. Te ograniczenia sprawiły, że nie doszło do skutku plany rozbudowy w Sowieciech przemysłu naftowego. Urządzenia wiertnicze i rury miał dostarczać przemysł amerykański Zahamowaniu uległa też rozbudowa pól naftowych na Syberii, której podjął się koncern amerykańsko-japoński.

Obroty amerykańsko-sowieckie są bardzo jednostronne. Z sumy 1 miliard 200 milionów dolarów obrotów za pierwsze 7 miesięcy ub roku tylko 150 milionów dolarów przypadało na import towarów sowieckich przez Stany Zjednoczone. Na eksport amerykański do Sowieciei aż 750 milionów dolarów przypadało na produkty rolnicze. Fatalny stan rolnictwa sowieckiego zmusza Moskwę co roku do zakupu w Ameryce wielkich ilości zboża. W związku z tym nie wystarczy twardych walut na zakup sprzętu przemysłowego.

ZIDENTYFIKOWANO SZCZĄTKI ŻOŁNIERZY USA

Laboratorium wojskowe na Hawajach ustaliło tożsamość szczątków 20 amerykańskich żołnierzy, które Hanoi zwróciło niedawno władzom USA. Rozpoznano również szczątki jednej osoby cywilnej, która znajdowała się w Sajgonie w czasie upadku miasta, w kwietniu 1975 roku, pod naporem wojsk komunistycznych.

Szcątki zostaną przewiezione samolotem do Travis Air Force Base w Kalifornii, a następnie z jednostki będą przemieszczone do kosztnicy wojskowej w Oakland. Tutaj zgłoszą się po nie rodziny i bliscy.

Do rozpoznania pozostają jeszcze szczątki jednego żołnierza poległego na wojnie w Wietnamie. Nieznany jest nadal los 1,893 żołnierzy. Pentagon twierdzi, iż 702 uważa się za zaginionych, 30 nadal uważa się za jeńców wojennych ponieważ takie otrzymano o nich ostatnie informacje, pozostałych uznano za zabitych w nieznanym okolicznościach i nie odzyskano ich ciał.

PONAD 6 MILIONÓW BEZROBOTNYCH W KRAJACH WSPÓLNEGO RYNKU

Bezrobocie w 9 państwach członkowskich Wspólnego Rynku wzrosło w ciągu września o 2,4 procent. W krajach EWG jest obecnie 6.041.000 osób pozbawionych pracy.

W sierpniu było 5.899.000 bezrobotnych. Eksperti Komisji Zarządzającej Wspólnego Rynku w Brukseli wyrażają obawę, że wzrost bezrobocia nie został jeszcze zahamowany i że w ciągu zimy ilość ludzi pozbawionych pracy przekroczy 7 milionów.

Przyczyną tego jest znacznie powolniejsze wychodzenie z recesji gospodarczej niż przewidywano. Wzrost dochodu narodowego państw członkowskich EWG, który przewidywano, że w bieżącym roku osiągnie 3,4 do 4 procent, w rzeczywistości nie przekroczy zapewne 2,5 do 3 procent.

Komisarz do spraw gospodarczych, Ortoli, oświadczył na niedawnej sesji ministrów finansów państw EWG, że dla zahamowania bezrobocia jest konieczny co najmniej 4-procentowy wzrost dochodu narodowego. Ortoli obawia się, że w r. 1978 wzrost ten nie przekroczy 3,5 procent.

Największą troskę budzi bezrobocie wśród młodzieży tm. osób mających mniej niż 25 lat. Oficjalnych statystyk na ten temat nie ma, ale ocenia się, że młodzież stanowi 40 procent wśród ludzi pozbawionych pracy.

TAJEMNICA MAJÓW

Naukowców od dawna intrzyguje tajemnica cywilizacji Majów, a szczególnie przyczyny ich nagłego zniknięcia. Przeprowadzono serię badań mających wyjaśnić strukturę demograficzną, gęstość zaludnienia oraz produkcję żywności Majów. Na podstawie badań dawnych miast ustalono, że średnia gęstość zaludnienia wynosiła ok. 700 osób na km.

ZAMROZONO PSY

W Uniwersytecie Atlanty, Georgia, przeprowadzono interesujący eksperyment na psach. Zostały one zamrożone w laboratoryjnych warunkach, a następnie ponownie ożywione.

12 doświadczalnych zwierząt wytrzymało eksperyment po 2-godzinny stanie śmierci klinicznej wróciły one do życia bez uszkodzenia dla zdrowia. W 30 minut po rozmrożeniu psy mogły już chodzić, a po kilku godzinach przyjmować pokarm. Doświadczenie to, jak sądzą uczeni, może mieć duże znaczenie dla medycyny.

kw. Stosowanie prymitywnej gospodarki rolnej polegającej na wypalaniu lasów pozwalało wyżywić kraj o gęstości zaludnienia 85 osób na km kw.

Archeolodzy znaleźli także ślady tarasowej uprawy pól, które były nawet sztucznie podsypane. Zwiększyło to urodzajność pól i wydajność rolnictwa, a tym samym pozwalało na wyższe i nieco większe liczby ludności. Przypuszczają się jednak, że nadmierny rozwój miast oraz obciążenie ludności rolniczej pracami związanymi ze wznoszeniem monumentalnych budowli sakralnych — spowodowało kryzys żywnościowy. Głód więc mógł być przyczyną upadku państwa Majów.

CENNY ZABYTEK

Na cenny zabytek natrafiono niedawno w Londynie. Do eksperta jednej z firm antykówarskich zgłosiła się kobieta, która oddzieliła majątek po ojcu zbieraczce antyków. Przyniesiony przez nią jeden z tych antyków okazał się rezbą na płycie z kości sioniewy pochodząca z okresu wczesnego średniowiecza. Relief przedstawia postać św. Jana, nad którym znajduje się symbol tego apostoła — orzeł, trzymającego w rękach Ewangelię z pierwszymi jej słowami w języku łacińskim "In principio erat". Odkrycie tego zabytku ma — zdaniem ekspertów — duże znaczenie dla wiedzy o sztuce europejskiego średniowiecza. Jest to jeden z najcenniejszych spośród zachowanych ok. 40 tego rodzaju reliefów. Liczne otwory na jego obwodzie wskazują, że losy odnalezionego ptykuły były burzliwe — prawdopodobnie kilkakrotnie była prztywierdzana do opraw oraz to innych manuskryptów Ewangeli. Przypuszczają się, że relief był wykonany w pałacu Karola Wielkiego w Akwizgranie, lub jednym z klasztorów, którym on patronował. Obok wyraźnych cech charakterystycznych dla sztuki zachodnioeuropejskiej posiada niektóre cechy sztuki bizantyjskiej. Zabytek zostanie wystawiony na aukcję w grudniu. Przewiduje się, że uzyskana suma może osiągnąć równowartość ok. 300 tys. dolarów.

NAJNOWSZE BADANIA W SPRAWIE CHOLESTEROLU

Medycyna odwołała alarm w sprawie cholesterolu, który w ostatnich latach uważany był za wroga nr 1 ludzkiego organizmu. Najnowsze badania wykazały, że cholesterol związany i nieszkodliwa trująca substancja, która trafiają do organizmu, współdziała w wytwarzaniu 40-1 i licznych hormonów. Dlatego też zmienił się stosunek lekarzy-dietetyków do głównych "dostarczycieli" cholesterolu: jajek i tłuszczy. Ludzie do lat 40 mogą spokojnie jeść 2 jajka dziennie, starsi — jedno. Co do tłuszczy, to bez uszkodzenia dla zdrowia można używać dziennie 25-30 g tłuszczy roślinnego i 20-25 g zwierzęcego.

ROBIN HOOD

W bieżącym roku przypada 600-lecie pierwszej wzmianki o Robin Hoodzie w poemacie Williama Langlanda.

Na święcie ukazało się dotąd ponad 750 ksiąg o Robin Hoodzie. Nakrecono o nim wiele filmów, a wśród nich te najświeższe z Douglassem Fairbanksem (1928), Errolem Flynnem (1938), Richardem Toddem (1952).

U stóp zamku Nottingham wystawiono pomnik, wyobrażający Robin Hooda strzelającego z łuku. Miejscowi wandalie już tyle razy kradli brzołową strażę, że przestano dorabiać nowe, przechowując jedną zapasową w ratuszu miejskim. Zakładają się ją tylko na czas uroczystości pod pomnikiem.

EMIGRANCY ROSYJSKY W PARYŻU

W końcu XIX wieku i na początku b. stulecia do Paryża zbiegło ok. 6.000 Rosjan.

Po rewolucji bolszewickiej w 1917 roku, do Francji przybyła druga fala uchodźców politycznych z Rosji — blisko 200 tys. osób. Obecnie napływają tam nowi uchodźcy polityczni; są to w większości pisarze, malarze i inni intelektualci.

Jeden z nowej fali rosyjskich emigrantów, Aleksander Glazer utworzył pod Paryżem rosyjskie "Muzeum na wynajem", gdzie wystawione są obrazy emigrantów z ZSRR, lub opozycyjnych malarzy w tym kraju, którym udaje się przemycić swe prace do Francji.

Pisarze z kolei uruchomili sieć wydawnictw, publikują periodyki, książki, poematy i inne publikacje, których wiedze sowieckie nie pozwoliły wydać w Zw. Sowieckim. Wydawnictwa te, po wydrukowaniu na Zachodzie, przemycane są do ZSRR.

Na czele tej kolonii pisarzy z ostatniej fali emigrantów rosyjskich stoją: Władimir Maksimow, Andrej Sinlawski, Wiktor Niekrasow, oraz Andrej Amalik.

Innym wybitnym przedstawicielem nowej fali rosyjskich emigrantów politycznych w Paryżu jest matematyk Leonid Płuszcz.

Wydawcy francuscy opublikowali szereg książek napisanych przez tych emigrantów. Władimir Maksimow wydaje miesięcznik zamieszczający prace pisarzy emigracyjnych. Nosi on nazwę: "Kontynent" i wydawany jest równoległe w językach: rosyjskim, angielskim, francuskim i włoskim.

Emigranci rosyjscy, którzy przybyli ostatnio do Paryża, wydają także inny periodyk, pod nazwą: "Zwłastun", specjalizujący się w artykułach pisanych zarówno przez emigrantów jak i dysydentów w samym ZSRR. Artykuły te dotyczą głównie zagadnień filozofii i religii. Poza tym wydawany jest w języku rosyjskim tygodnik "Ruskaja Myśl", założony przez emigrantów rosyjskich jeszcze w 1946 roku.

Nasiona kwiatów — woszczyzny — pastewne — zag. Bracatinga. — Lampki do baterii — Noże do cięcia dywanów — "Oita". — Siatki do rybołówstwa — Treplki — Materiał elektryczny — Noże i maszyny i części dla rzemieślników — Przybory frzyjskie — Narzędzia do lutowania — elektryczne, gazowe i węglane. — Pompy wodne, elektryczne i ręczne. — Maszyny do cięcia włóczki, ręczne i elektryczne i części i ostrzenie. — Igły do maszyn krawieckich zagraniczne — Zamki — Kłódki — Gwoździe — Karty do gry od Cr\$ 8,00 — Latarnie, gazowe — Baterie, aparaty do leczenia. Wózki do zakupów — Rękawice domowe i przemysłowe — Blusfureto de carbono — Visory — Maszynki do makaronu.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 i 34-3741
CARBORTO — STRZELBY POWIETRZNE.

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBEM NA RUA MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

21

— Mam już wprawdzie wcześniejsze zaproszenie do Prezesa Rady Ministrów i do księcia Radziwiłła, ale wolę zostać z tobą. Polubiłem cię, odkąd przekonałem się, że umiesz słuchać. Bo nie sztuka być zwykłym, głupim człowiekiem i chcieć ciągle gadać, by uzewnętrznić swoją pustkę duchową, sztuką jest umieć słuchać i dlatego, carissime, zostanę z tobą, pod warunkiem wszakże, że gościnność twoja nie ograniczy się do tej ilości alkoholu, jaką widzę w tych naczyńkach, a twoja matowistość do obecnych granic.

Sciemiłło się już bardzo i Wilczur zapalił światło. Z sąsiedniej jadalni dobiegały odgłosy przygotowań do wieszery. Józef ustawiał nakrycia. Profesor zajął tam i powiedział:

— Józef nakryje na dwie osoby.

Był rad z towarzystwa tego dziwnego człowieka. Jego paplanina działała usmierzająco. Pod powierzchnią nieokiełznanego gadulstwa kryły się czasem jakieś głębokie lub nieoczekiwane myśli jakim zaskakujące skojarzenia, które odrywały myśl od spraw własnych, skłaniając ją do abstrakcji. Czegoś bardziej, Wilczur mógł teraz pragnąć.

Gdy zasiedli przy stole Jemioł jadł mało, natomiast pił i mówił dużo. Józef z nieukrywanym obrzydzeniem zmieniał mu talerze i przystawiał na nowo napełnione karafki.

— Podobasz mi się, przyjacielu — poklepał służącego po ramieniu. Możesz liczyć na mnie. Jeżeli cię twój patron pewnego pięknego dnia zdymisjonuje — zgłoś to do mnie. Poleć cię memu stałemu hofferfiantowi, że wszech miar czcigodnemu Drodzykowi. Powiedz mi tylko, czy potrafisz dość sprawnie wyrzucać mniej sympatycznych gości za drzwi?

Na dostojnej twarzy Józefa wystąpił wyraz gwałtownego pożądania. Zrobił pół kroku naprzód, a jego ręce wykonały takie pół gestu, jakby natychmiastowym czymś chciał udowodnić, że niczego tak dobrze nie potrafi, jak właśnie wyrzucać niepożądanych gości za drzwi. Jemioł jednak na to nie zwrócił uwagi i mówił do Wilczura:

— Czyż się zastanawiał kiedy, signore, nad dziwną tajemniczością mechanizmu socjologicznego, w którym zawsze jest pewne quantum ludzi, do upodobali sobie helotyzm. Predystynowani pariasi. Niewolnicy z przeznaczenia i z własnego musu. Ich postępowaniem — służę...

— Każdy komuś lub czemu służy — zauważył Wilczur.

Jemioł potrząsnął głową:

— Tournement de tête, amigo. Nikomu nie służę. Ja. Oto masz mnie w całej okazałości przed sobą. Nikomu i niczem. Wolność. Czy rozumiesz słowo Wolność? Ja je zrozumiałem przed przeszło trzydziestu lat. Kiedyś i ja byłem niewolnikiem, niewolnikiem, posiadającym niezliczoną ilość panów. A więc: państwo, a więc naród, a więc religia. A więc uczucia najrozmaitszego gatunku i kalibru, a więc honor, ambicje... Nie do przeliczenia. I nagle pewnego pięknego dnia zobaczyłem, jak straszliwie jestem w tym wszystkim uwikłany. Ogarnęło mnie zdumienie, a później śmiech pusty. I oto pełnym gracji susem wyskoczyłem z tego całego śmietnika, wyzwolony, niezależny, swobodny. Nawet nie obejrzałem się za siebie, by zobaczyć, jakie po sobie zostawiłem gruz. I nie już dziś nie zdoła zakłócić mojej wolności.

— Chyba policja — mruknął pod nosem Józef.

Jemioł dosłyszał tę uwagę. Podniósł palec do góry i zwracając się do służącego powiedział:

— O ciemna maso! Ssusu wszystkożerny, związany myślą ze swym cielskiem. Ty nigdy nie trafisz do bezcki Diogenesa, ty nigdy nie wzniesiesz się na dirigeable'u swego ducha ponad własny kadłub. Odi profanum vulgus!... Oczywiście często i chętnie siaduję w więzieniu, ale duch mój nie traci ze swej wolności. Spiritus fiat ubi vult. Nawet wtedy gdy brak spirytusu. Nalej mi jeszcze i oddaj się, gdyż twoja doczesność przesłania mi perspektywę wieczności.

Wilczur skłinał głowę:

Może już Józef iść.

Józef skwapliwie skorzystał z tego pozwolenia, zanim jednak poszedł do kuchni starannie pozamykał wszystkie bokoje, szafy i szuflady. Ten Szekspir nie wzbudzał w nim najmniejszego zaufania. Józef skłonny był nawet przypuszczać, że byłoby wskazane natychmiastowe zadzwonienie do komisarzatu i długi nie mógł zasnąć zastanawiając się nad tym, czy nie popełnił błędu, zostawiając profesora sam na sam z tym obrzydliwym człowiekiem.

— Tak, cesarzu — mówił tymczasem Jemioł, chwiając przed nosem kieliszek obróznion w brzdęk chwila. — Tak, cesarzu. I znou cię widzę w najbardziej formie. Wtedy o ile mnie moia genialna pamięć nie myli, jakaś kobieta rozpruła ci serce... Posłuchaj mnie: oddaj diabłu, co jego, wszystkie kobiety, wszędzie, od naistszej wiedzy z Łysej Góry, aż do najmożniejszej pensjonarki.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

USA:

39 TYSIĘCY DOL. DLA INSTYTUTU PIŁSUDSKIEGO
"The National Endowment for the Humanities", instytucja rządu federalnego w Waszyngtonie, przyznała Instytutowi Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku subsydlum w wysokości \$31,124 na zmkrofilmowanie i konserwację archiwów i zbiorów historycznych Instytutu.

Instytut Piłsudskiego jest polską placówką naukową, istniejącą w Ameryce od 34 lat, poświęconą badaniom najnowszej historii Polski. Instytut zgromadził obok obszernej biblioteki, bogate zbiory dokumentów historycznych które z upływem lat wymagały coraz bardziej odpowiedniej konserwacji. Sprawa ta stanowiła stałą troskę kierownictwa Instytutu, które pragnęło zapewnić tym archiwom odpowiednie warunki aby przekazać je w dobrym stanie przyszłym pokoleniom.

Rezultatem starań podjętych w tej sprawie było skierowanie do Instytutu eksperta National Endowment for the Humanities, który po zapoznaniu się z archiwami wydał opinię, że zbiory dokumentów historycznych Instytutu, obejmujące najnowszą historię, stoją pod względem ich rozmiarów i znaczenia, na drugim miejscu w Ameryce, po Hoover Institution w Kalfornii. Możemy być dumni z tak wysokiej oceny zasobów Instytutu, wydanej przez eksperta amerykańskiego, a ocena ta niewątpliwie przyczyniła się do przyznania Instytutowi tak poważnego subsydlum. Stwierdzić

należy że stało się to dzięki wieloletniej ofiarności członków i przyjaciół Instytutu i że stanowi to dowód, że udzielana Instytutowi pomoc materialna ze strony społeczności polsko-amerykańskiej daje tak obfite plony.

KOCH — BURMISTRZEM NOWEGO JORKU

NOWY JORK — Edward Koch, 53-letni kongresman, którego ojciec urodził się w Polsce, wybrany został zdecydowaną większością głosów — 105, burmistrzem Nowego Jorku, pokonując przekonywująco swych trzech rywali: Mario Cuomo, Ray Goodmana i Barry Farbera.

Koch wygrał znaczną przewagę głosów we wszystkich dzielnicach metropolii za wyjątkiem Staten Island.

Na wiadomość o wygranej nowy burmistrz powiedział: "Uzdrowić sytuację Nowego Jorku i wprowadzić miasto na nową drogę nie będzie rzeczą łatwą. Czekajcie nas ciężka praca".

W. Brytania

POSK BUDUJE TEATR W LONDYNIE

Doroczne walne zebranie POSK-u, w sali malinowej, odbyło się w atmosferze powagi i wspólnego poczucia odpowiedzialności za wielkie dzieło, jakie wybudowano w Londynie. Tegoroczne walne zebranie było dowodem zaufania, jakim darzą członkowie POSK-u obecne władze i uznania za ogromną pracę, jaką wykonano w ub. kadencji. Stąd płynnie optymizm, że rozpoczęte przed 13 laty dzieło będzie doprowadzone do końca.

Zakończeniem będzie spłata pożyczki ponad £ 900.000 (rozłożonej na dogodnych warunkach na wiele lat, co jest dowodem zaufania banku, który tej pożyczki udzielił) oraz rozpoczęcie w bieżącym roku budowy teatru. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem — może już w bieżącym roku odbędą się tam pierwsze przedstawienia, co byłoby znakomitym osiągnięciem.

FRANCJA:

KONGRES STOWARZYSZENIA "FRANCE-POLOGNE"

W La Rochelle, głównym mieście departamentu Charante-Maritime obradował 18 kongres Stowarzyszenia "France-Pologne", które założone zostało w 1944 roku przez słynnego uczonego prof. Fryderyka Jolito-Curie. Zebrało się 200 delegatów reprezentujących ponad 10 tys. członków stowarzyszenia. W pracach zjazdu uczestniczyła czterostopniowa delegacja Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Francuskiej z jego przewodniczącą, wicemarszałkiem Sejm, Haliną Skibniewską i sekretarzem generalnym Edwardem Sobczakiem. Obecny był także ambasador PRL w Paryżu, Tadeusz Olechowski. Zjazd podsumował działalność stowarzyszenia w ostatnich trzech latach.

KANADA:

ZJAZD POLSKIEJ SEKCJI OMLTA

OMLTA jest skrótem angielskiej nazwy Związku Antaryjskich Nauczycieli Języków Nowocześniejszych. Jest to liczna organizacja, przy której działa sekcja polska. Podczas jesennego zjazdu w Uniwersytecie w London sekcję polską reprezentowało 6 przedstawicieli oraz wolni słuchacze. Na początku obrad

prof. Florian Śmieja wygłosił odczyt nt zachowania znajomości języka polskiego u dzieci i młodzieży polskiej w Kanadzie. W dyskusji mówiono o roli szkoły, rodziców i rówieśników w nauce języka, o przygotowaniach fachowym nauczycieli i kierowników szkół polskich.

W. Brytania

30-LECIE FUNDACJI "VERITAS"

Fundacja "Veritas" obchodząca w Londynie dziesiątą rocznicę działalności. Fundacja zajmowała się początkowo opieką nad młodzieżą akademicką. Jednocześnie rozpoczęła akcję wydawniczą, obejmującą czasopisma i książki a także akcje pomocy dla chorych, tzw. "Akcje Miłosierdzia" i współpracę z katolickimi brytyjskimi w Katolickiej Radzie Pomocy Polakom. Wydano 600 tytułów książek oraz czasopisma, takie jak "Życie" i do dziś wychodząca "Gazeta Niedzielną". W 1954 r. powstała "Biblioteka Polska", oparta na subskrypcji.

Hiszpania

ZMARŁA IRENA GALEZOWSKA

W Hiszpanii, gdzie przebywała na urlopie, zmarła Irena Gałęzowska. Od pięćdziesięciu lat była ona związana z Biblioteką Polską w Paryżu, początkowo jako archiwistka w dziale rękopisów, później w miarę zmniejszania się grona pracowników Biblioteki, wraz z kierowniczką — Wandą Borkowską — zajmowała się cennymi zbiorami. Irena Gałęzowska była sekretarzem generalnym Towarzystwa Historyczno-Literackiego, organizowała w gmachu biblioteki liczne koncerty i odczyty. Pochowana została na cmentarzu w Montmorency. (Anglia).

DZIAŁ POETYCKI

Ojczyzna

KONSTANTY ILDEFONS GALCZYŃSKI

... Kraju mój, kraju barwny
pelargoni i malwy,
kraju węgla i stał,
i sosny, i konwali,
grudka twej ziemi w rękę
świeci nawet po ciemku;

Tyś mój do śniegu, to spiekanie,
tu dzied spoczął, tu ojciec;
trawa, trawa smerliwa
białe kosiwa odkrywa.

A nam, którzyśmy w drodze,
niechaj flaga łopocze,
żeby dźwięczał dźwięk kielni
najołcejniej — najczelniej —
żeby siła w ramionach,
żeby trud nasz wykonac —
przy stał i przy zbożu,
na ładzie i na morzu —

żeby blask szedł i dń naszych,
dni mozołnych odważnych,
w wiek sławą złotolistną,
nuto święta, ojczyzno.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

**ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.**

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Teleférico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANA

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

Rua 15 — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

KĄCIK RODZINNY: PRZYPOWIEŚCI NA NASZE CZASY (139)

Królestwo nadziei i aureoli

— Mamol! Patrzę na obraz Ostatnie Wcierzy i dziwię się, że tyko Pana Jezusa przedstawia się z kręgiem świecącym nad głową.
— Mówisz, Jaśku, o aureoli. Wyraz "aureola" to przymiotnik zdrobniały od "aurea" w danyemu wypadku, w odniesieniu do korony i oznacza światłość, to co złociście. Jeśli chodzi o aureole świętych, to rozumiemy przez nią majestat dający się wyczuć w patrze- niu na nich.
— Tak mój patron św. Jan zawsze występuje z aureolą, a tu na obrazie zdjęto Mu ją z głowy.
— Wszystkie założy od okolicz- ności i czasu. Panu Jezusowi na Krzyżu przybito inną koronę.
— Tak jest, ale po Zmar- twychwstaniu i w czasie Przemienie- nia był inaczej.
— Jeśli chodzi o Przemienienie Pańskie, to nie się nie mówi o aureo- li. "Oblicze Jezusowe zajaśniało jak słońce, a szaty jego stały się lśniące

jak światłość" (Mat 17,1 nn; Marek 9,2-13. Luk 9,28). Świadcami tego wy- darzenia byli najlepsi przyjaciele Chrystusowi: Piotr, Jakub i Jan. Leoz, co najdawniejsze, ze wszystkich ewangelistów jedynie Jan nie rejes- truje tej sceny w swej głębokiej ewangelii.
— Pewnie św. Jan w sędziwej starości żył więcej w ośnieniu chwały Zmartwychwstania.
— Ja też tak myślę. Uderza mnie, że w historii dzieciństwa Pana Je- zusa, wedle św. Łukasza, notuje się elementy teologii w dobrym znacze- niu "postępowej". W niej mówi się o Jezusie jako o słońcu (1,78). Pasterzy opromieniała jasność (2,9). Nowo- narodzony ma być światłem dla świata (2,32). To jakby zrywem które zostało i rozmyślan Janowych. W ewan- gelii św. Jana Chrystus określa się jako światło prawdziwe (8,12; 9,5; 12,35) a zwłaszcza widzi się to w treści Prologu (1,5). Wobec tego co

tu mówić o jakiejś ubocznej aureoli! — A korona cierniowa? O niej też musiał św. Jan wspominać! — Jasna jak słońce! Ale w ewan- geli Janowej Maż boleści nie był pozbawiony majestatu królewskiego. Tyko św. Jan wspomina, że żołnierze, mający Go uwięzić, przed samym aktem, padli na ziemię (18,6). Czyżby to wzniaka taka sobie nieważna? On też zamilcza zjawisko zaciemnie- nia słońca w chwili konania Pana Jezusa.
— Stąd parafrazując psalm mo- zemy powiedzieć, że w świetle Chry- stusowym podziwiamy światło świę- tych (Ps 36,9).
— "Madrej głowie dość dwie słowie". Aureola świętych to rzecz względna. Choć jedno słowo z drugim nie ma powiązania językowego, au- reola świętości zależy od wiary w Chrystusa i od dostosowania się do aury urzeczywistniającego się Kró- lestwa nadziei. F Zb

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praca João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01090 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3950

**Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
DO WYBORU**

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

Lavadoras de roupa Mueller, Real ou Wanke

(aquelas de madeira)
"As únicas que limpam sua suja"



NÃO APODRECEM
NÃO ENFERRUJAM
NÃO ENGUICAM
PREÇOS ESPECIAIS

GERHARD PETERS Com. e Repr.

Rua Dez. Westphalen, 391 — Centro
Caixa Postal, 906 — Fone: 23-4636
Curitiba — 80.000 — PARANA

ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E DESTINADA AO JOVEM E A FAMILIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr\$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561
Curi t i b a — P A R A N Á

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO
Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER

MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 83 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Itaró do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763
C U R I T I B A — P A R A N Á

Dentystici:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

H O R Á R I O : Das 15:00 às 19:00 horas

M Ó V I S I E P O P O L S K U

— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitala:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNIK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK

P A R T O S , O P E R A Ç O E S

Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.

Pça. Pres. Getúlio Vargas, 68

TEL.: 82-0868 — São José dos Pinhais — PARANA

DR EDWARD ZELAK

Załatwa sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Peretna n.º 10

— 4.º piętro — Conj. 401 (Estr. Pça. Zocorrita, Edif. Quinco Fone: 22-0278 — CURITIBA.

PAULO FLIPAK

Advogado
Causas civis e comerciais, Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9:30 às 11:00 e das 18:00 às 18:00 horas.
Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar
Curi t i b a — P A R A N Á

FELIKS GOLAS

CONTADOR
Registro de firmas na Junta Commercial, contratos, dis-
tratos; declarações do imposto de renda.
Serviços de contabilidade em geral
Rua Cândido Lopes, 205 — 5.º andar — conjunto 54
CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

ZABIEGI O ZDROWIE

Zdrowia na loterii się nie wygrywa. Jest to po prostu dar niebios, ale daru tego trzeba strzec przez nieustanne zabiegi. Stan zdrowia nie zależy wyłącznie od wieku. Znamy tylu krzepkich starców, ale i niestety wielu schorowanych młodzieńców.

Oto 10 wskazań do codziennego pilnego wykonywania:

1. Rozłożyć czas zajęć dziennych tak aby spać po 8 godzin dziennie w dobrze wietrzonym pokoju. Zmiaśt środków nasennych—trochę gimnastyki, czy zabiegów wodoleczniczych.
2. Dbać zawsze o zęby czyszcząc je dokładnie rano i wieczorem a nawet płuczka usta po każdym posiłku. Nie gryść nie twardego płuczka orzechów. Odwiedzać dentystę choć co pół roku.
3. Nie zaniedbujcie włosów; po masażu końcami palców — szcztokujcie głowę rano i wieczorem.
4. Pamiętajcie o oczach przykładajcie świeżą wodę powieki, a przed wypoczynkiem kładź kompresy na każde oko.
5. Nie przeciążaj serca, nie biegaj, nie pozwalaj na nagłe przebudzenia, nie czynij większych wysiłków w obcym posiłku. W razie jakichś oznak przemęczenia sercannychmiast udać się do lekarza.
6. Pamiętajcie iż od stanu wątroby zależą polysk oczu, czystość cery, łatwość w pracy a nawet smutek czy radość.
7. Nogi muszą unosić cały ciężar ciała, przeto obuwie musi być wygodne, a częste zabiegł/mycie, wodolecznicztwo, sole/muszą być stosowane.
8. W przerwach między posiłkami pić wodę—dla oczyszczenia nerek, jelit i całego organizmu.
9. Jeść wiele jarzyn i potraw lekkich, a przynajmniej raz na tydzień przeprowadzić dobrowolne ograniczenia jada, co znacznie przyczynia się do zachowania dobrego humoru i cery.
10. Nie pozwalaj czarnym myślom i troskom zatruiwać życia, a w razie ataku melancholii czy zwątpienia, zabierać się do takiej pracy, która zwróci umysł w inną stronę i całkowicie go pochłonie. Jak codziennie zdobywamy chleb, tak codziennie zabiegajmy o zdrowie...

Kuchnia Polska

KURCZAK Z POMIDORAMI

1 niewielki kurczak (około 1 kg), pół kg pomidorów, 10 żabków czosnku, sól, pieprz, tymianek, obróbina estragonu, 1 szklanka oliwy.
Sprawionego kurczaka pokrajaj na niewielkie kawałki, odrzucając grubą kość grzbietową, szyjkę, końce skrzydełek. Włóż je do mocno rozgrzaną na patelni oliwę i obsmażyć, po czym zdjąć z patelni i osuszyć z tłuszczu.

W tym czasie pomidory obrać ze skórki, kładąc kolejno do wrzątku na kilka sekund. Pokrajaj je na ćwiartki, krótko podusić, a gdy tylko zmiekną — przetrzeć przez sito. W rondlu rozgrzać resztkę oliwy lub oleju, włożyć przetarte pomidory, żabki czosnku, przyprawy i kurczaka, przykryć i dusić na średnim ogniu 20 minut. Do tak przyrządzonego kurczaka — można podać ryż po kreolsku (przez ugotowanie w "dużej wodzie" — obsmażony w obróbnie tłuszczu z przyprawami — curry, papryka, pieprz), makaron względnie frytki.

Rady praktyczne

Przedmioty ze skóry (pasek, portmonetki) należy od czasu do czasu natrzeć olejem rycynowym, a następnie przetrzeć sukniem. Nabierają polysku i nie pękają.

Torebki skórzaną można odświeżyć przecierając lekko wodą z dodatkiem octu. Po osuszeniu pokryj powierzchnię ubitą pianą z białka z dodatkiem kilku kropel terpentyny. Następnie wytrzeć do sucha miękką ściereczką.

Pluszowe kapy i obrusy odświeża się w ten sposób że ich lewą stronę nawilża się dobrze wodą przecierając raz mokrą ściereczką, a następnie prasuje się po lewej stronie gorącym żelazkiem.

**Zgromadzenie
Siostr Franciszkanek Rodziny Maryi
W 120 rocznicę swego istnienia**

Zgromadzenie Siostr Fr. Rodziny Maryi należy do grupy najliczniejszych rodzin zakonnych w Polsce i łączy się z piękną postacią Ks. Zygmunta Szczęsnego Felńskiego, człowieka o niezwykłej szlachetności i prostolinijności, kandydata na ołtarze. Proces beatyfikacyjny Założyciela Zgromadzenia — Sługi Bożego abpa Z. Sz. Felńskiego rozpoczęto w Polsce w roku 1965.

Fowstało w Petersburgu w roku 1857 a w roku 1862, gdy Założyciel wnieiony został przez Stołecę św, na stanowisko Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, otworzył nowe pole pracy dla Zgromadzenia na ziemiach polskich.

Śmierć Założyciela w 1895 r. okryła żałobą Rodzinę Maryi, ale ziarno rzucone jego dionią w żytną ziemię rozwija się i wzrasta. Obecnie Zgromadzenie posiada trzy prowincje w Polsce, liczy ponad 1.000 Siostr i 30 Nowicjuszek w 103 placówkach. Siostry pracują na placówkach parafialnych, szpitalach, domach dziecka, zakładach leczniczo-wychowawczych, domach dla dzieł głęboko upośledzonych, domach opieki dla dorosłych i Instytucjach kościelnych. Jedną placówką w Rzymie, gdzie pracuje 7 Siostr.

W 1906 r. Zgromadzenie wysłało pierwsze Siostry do Brazylii, by podjęły prace

wśród polskich emigrantów. Pierwsze szkoły założyły Siostry w 1906 r. w Orleansie i Kurtybiel. Dziś pracują Siostry w dwu prowincjach, 71 placówkach. Prowadzą szkoły podstawowe, gimnazja, licea pedagogiczne, szkoły handlowe, sierocińce, żłobki. Pracują też w szpitalach, azylach dla starców, w seminariach Biskupich. Poza tym Siostry organizują różnego rodzaju kursy dokształcające dla młodzieży pozaskolnej i dla dorosłych. Obok pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkołach podejmują prace apostolską przy parafiach, opiekę nad kościołami. W katechizację włączają się w jeszcze większym zakresie. Ponadto, gdzie odczuwa się dotkliwie brak księży, Siostry wspomagają księży proboszczów w apostołowie i liturgii kościelnej.

W Brazylii Zgromadzenie liczy 394 Siostry, 24 Nowicjuszek i 12 Postulantek. Cel Rodziny Maryi nakreślony przez Założyciela Ks. Abpa Z. Sz. Felńskiego jest nadal aktualny i w pełni realizowany zgodnie z potrzebami naszych czasów i wymaganiami naszego Kościoła. Rodzina Maryi jest trwałym pomnikiem wielkiego ducha Sługi Bożego Z. Sz. Felńskiego, Pastora — Wyjątkowego, gorliwego czciciela Najświętszej Maryi Panny, którego 80 rocznicę śmierci obchodzili Kościół katolicki w Polsce w roku 1975.

Uśmiechnij się...

— No i co pan powiesz na to, panie Migdałski? Jak moja żona grała na fortepianie, to ten nowy sąsiad z przeciwka rzucił kamieniem w okno i zbił szybę.
— Idolota! Przecież teraz będzie słytał jeszcze lepiej!
— Przed meczem bokserskim przyjaciel zwraca się do pięściarza i mówi: muszę ci zdradzić że twój przeciwnik zamówił już przed chwilą łóżko dla ciebie w szpitalu.
— Chora żona zwraca się do męża: przed śmiercią obiecał mi tylko jedno: że pogodzi się z moją matką.
— Dobrze kochanie, ale to mi zepsuje cały pogrzeb.

AUTO MECÁNICA LONDRINA

DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecánica de automóveis em geral.
Pintura — Lataria e Torno.

ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRANSITO

Emplacementos — Transferências —

2.ª vias — Pagamento de taxas

Renovação de carteiros de habilitação, etc...

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844

Curi t i b a — P A R A N Á

FALA-SE EM POLONES



A JUVENTUDE DE HOJE NA PROCURA DE DEUS

A revista Cidade Nova, setembro/77, traz uma reportagem onde analisa a problemática da juventude na sua busca de Deus.

Fazendo uma análise da sociedade atual, diz a Revista: "Pela primeira vez na História esta nossa sociedade conseguiu produzir um ateísmo de massa. A cultura predominante não faz referência ao divino. Não existe lugar para o sacro na vida comum. Sendo a fé algo de pessoal, a sociedade espera que as convicções religiosas do indivíduo jamais se afastem da esfera de sua individualidade". Assim o sistema exige que a pessoa cultive os valores que lhes são apresentados, e não outros. Frente a um mundo assim estruturado, os jovens de vários países guardam um ponto comum, identificado pelo espanhol Juan Arias como sendo a "convergência da re-

leição". Os jovens repudiam uma parte de nosso mundo em que — com razão ou não — eles não acreditam mais; rejeitam tudo aquilo que é dogmático.

FALTA CONHECIMENTO DE DEUS

Entrevistas realizadas com jovens engajados na Igreja, mostraram que são vários os aspectos que devem ser considerados em tal problemática. Alguns acreditam que a falta de conhecimento de Deus constitui o principal motivo da falta de interesse do jovem para com a religião. Neste sentido, comentam que a religião antiga, aprendida no catecismo para a Primeira Comunhão, estagnada por vários anos, chocou-se, quando, na escola e faculdade, apresenta-se uma visão científica da realidade. Constatou-se, ainda mais, que a

idéia que se tem de Deus, entre grande número de jovens, é a idéia de um Deus bem distante da realidade. "Neste ponto, Jesus Cristo pode falar alto para os jovens, quando bem apresentado", afirmam os entrevistados. Apesar de todos estes problemas advindos de nosso mundo atual, percebe-se um renascimento do interesse por Deus e pela religião. Isto se nota pelo grande número de jovens que se espalham hoje em dia por todas as partes, incluindo os movimentos espirituais de linha oriental, atraindo muitos rapazes e moças. No que se refere ao Cristianismo, parece que aos poucos o interesse dos jovens passa do nada à aceitação de Cristo quando lhes é apresentada uma fé baseada em experiências vitais e sustentada pelo valor dos testemunhos (CIC).

Buenos Aires já era

Tornei à grande metrópole, atraído, como da primeira vez, pelo Ballet Mazowsze. Agora em companhia da esposa, que também é grande admiradora do conjunto. Gosta de viajar. Além disso ponderou que não sou vivo para andar por aí sozinho. Tem razão.

Escolhi uma sexta-feira para a viagem. Não sou supersticioso mas coincidiu que levamos um sustinho naquele dia 18 de novembro, ou nos aproximarmos da capital argentina.

Tão logo foi recomendado para apertar os cintos, sentimos que algo estranho se passava. Não vi como das outras vezes as luzes da imensa cidade. Estavam encobertas por densas nuvens, imaginei; ou nos aproximávamos por outro lado. O calor em Porto Alegre naquele dia chegou a 32° e ali, segundo aviso no início da viagem era de 34. Foi a razão da formação de um vendaval.

A acolhedora aeronave da Cruzeiro do Sul deu sintomas de nervosismo. Estremeceu como que tentando lutar-se de algum corpo estranho. Passou a sacolejar seguidamente, parecendo um calhambeque numa estrada esburacada. Baixava bruscamente fazendo o estômago chegar à garganta e retornava à posição anterior, lutando bravamente contra a natureza enfurecida. Os câmbios das descargas elétricas eram constantes mas não se ouvia os estrondos. O medo

apossou-se dos passageiros. Uma senhora à nossa frente movia os lábios numa prece. Por incrível que pareça permaneci relativamente tranqüilo. Tive confiança, acreditava na pericia do piloto. Apesar de ter visto a aeronave, disfarçadamente, apanhar um copinho de plástico para, presumivelmente, tomar um calmante, tive palpites que nos safaríamos daquele apuro.

Foi um alívio sentirmos o aparelho tocar a pista de decolagem do Aeroporto Ezeiza. Contei no dia seguinte ao pessoal do Mazowsze o ocorrido. Um dos rapazes disse-me que o maior apuro que eles haviam passado nas suas longas e constantes viagens, foi sobre a Grécia em '74. Tiveram então a idéia de agradecer ao piloto por tê-los conduzido ao destino. Formaram uma fila dupla no aeroporto e saudaram a sua passagem com palmas.

Do mesmo modo o bravo comandante brasileiro merecia idêntica homenagem mas a ninguém ocorreu fazer isso. A chuva continuava torrencial e o aeroporto ficou cupou-se em retirar a sua bagagem e tomar condução à cidade. Foi muito demorada. O motorista da popular empresa de ônibus Manuel Tienda Leon achou por bem aguardar a tonação do coletivo. A seguir, a viagem foi morosa devido a enchentes. Trechos mais baixos da longa avenida pareciam um rio. No seu leito vários auto-

móveis com os motores afogados.

Buenos Aires já foi um mercado preferido pelos turistas brasileiros. O nosso cruzeiro continua subindo a cada dia (na ocasião estava cotado a 28,50 pesos), mas os preços, com exceção de artigos de lá e couro, não compensavam mais. Nas famosas calles Florida e Pasteur já não se vê aquela multidão de patricios falando animadamente o nosso idioma. Característicos sotaques cariocas e mineiros e a fala cantada dos paulistas. Entre eles não faltavam os sulinos, paranaenses e gaúchos, com sua pronúncia correta, oficial, do idioma pátrio. É uma realidade, mesmo que aqueles discorram disso. Aqui no sul é que se fala o português-brasileiro corretamente. Ninguém me convence do contrário. Atente-se para os locutores de rádio e televisão. Falou.

Mas como a dizendo, Buenos Aires não é mais aquela. Ainda no ano passado valia a pena dar um giro pela Argentina. Para nós outros tudo era barato. Hoje o custo de vida é alto demais em proporção do ganho dos assalariados. Basta dizer que com o advento do governo militar que após o reinado de Isabelita, certos produtos e mercadorias subiram até 900% (discos). A alimentação cobra de hotéis de categoria inferior 300 e assim por diante. No ano passado (abril) trouxe uma sacola de maçãs brancas. Custavam Cr\$ 2,00 o quilo. Agora o preço é o mesmo daqui.

Nota-se uma preocupação no comportamento dos argentinos. Expectativa e inquietação. As casas comerciais continuam abarrotadas de mercadorias mas o movimento de fregueses é redu-

zido. Segundo parecer de um portenho, são os efeitos de máus governos anteriores. Não nos cabe imiscuir-se neste problema de cunho político e de exclusividade dos nossos vizinhos. O fato é que aquela grande capital, que já atravessou momentos gloriosos em todos os setores de atividade humana, hoje vive em crise econômica. O efeito é notado pelo forasteiro, no semblante dos portenhos, no ar de expectativa dos caixeiros e donos de lojas. Declarou um comerciante que, se a coisa continuar assim por algum tempo, o pequeno comerciante e o pequeno industrial terão que cerrar as portas do estabelecimento e procurar outro meio de vida.

Apesar disso, o famoso restaurante "Cinco Senta Generosa" (Calle Florida 570) continua movimentado. Final de contas, seja caro ou não, ninguém pode dispensar o alimento. Penso que não há um patricio nosso que, estando em Buenos Aires, não se tenha servido dele. Desta vez havia poucos naquela tradicional casa de repasto (comedor para gente de fala espanhola). Certamente porque a preferência (ou conveniência) do turista da classe média é sair de casa no período das férias escolares.

Não há mal que sempre dure. Disso provavelmente estão lembrados também os nossos vizinhos do sul. Há de vir dias melhores, pensarão os otimistas. A realidade é outra, no entanto. A situação do mundo agravava-se inexoravelmente. Todos sabemos disso. É de se imaginar os problemas que terão nossos netos e seus filhos. Enfim, seja o que Deus quiser.

Thadeu Kruil

- ESPORTES -

JOGOS DA SELEÇÃO BRASILEIRA

A Seleção do Brasil, como preparação à Copa do Mundo, realizará os seguintes jogos:

1.º de Abril: Brasil x França

05 de Abril: Brasil x Alemanha Ocidental

07 de Abril: Brasil x Atlético de Madrid.

Após estes, realizará mais dois ou três jogos na África e finalmente, aos 19 de abril, entrará a Grã Bretanha (Inglaterra).

EMERSON FITTIPALDI GANHARÁ 770 MIL POR MES

O mistério e a demora na renovação do contrato da Copersucar com a Flitipaldi Empreendimentos tinham uma explicação. Pela primeira vez a empresa, que patrocina a equipe no campeonato mundial de Fórmula-1 desde 1975, assinou um contrato de dois anos, válidos para as temporadas de 78 e 79. O valor para cada ano de contrato, é de 2,159 milhões de dólares, equivalente atualmente a Cr\$ 32.978.725,00.

Nesse valor que, segundo representantes apenas um quarto do custo de um patrocínio exclusivo das transmissões dos jogos de futebol da Copa do Mundo, está incluído o salário de Emerson Fittipaldi, que, embora não revelado, deve girar em torno de 23 por cento do total, como aconteceu no ano passado. Assim, Emerson, que no contrato anterior ganha-

va cerca de 400 mil cruzeiros mensais, passa a ter um salário de 770 mil cruzeiros mensais, ou Cr\$ 9.234.043,00 anuais.

SE O BRASIL FOR CAMPEÃO... O "TUTU" VEM AI

Quinhentos mil cruzeiros é quanto cada um dos 22 jogadores ganhará em caso de o Brasil conquistar a Copa do Mundo de 78, na Argentina, segundo cálculos divulgados pelo presidente Heleno Nunes, da CBD, que revelou ser de Cr\$ 250 mil só o prêmio pelo campeonato mundial.

Segundo Heleno Nunes, a CBD já negociou a exploração comercial da seleção brasileira por Cr\$ 15 milhões e desse dinheiro serão destinados 20 por cento, Cr\$3 milhões, para serem divididos entre os jogadores e membros da Comissão Técnica, principalmente aos melhores valores dos prêmios por vitória que cada um receberá.

Juntando-se os prêmios por vitória conquistada, a parte da comercialização e mais a gratificação final pela conquista, cada um deve receber Cr\$ 50 mil.

CAMPEONATO DA POLÓNIA

Os últimos encontros efetuados antes do Natal trouxeram os seguintes resultados: Legia-Wisla 2.0, Lech-Odra 2.0, Polonia-Arka 5.1, Zawisza-Stal 1.0, Gornik-Widzew 2.0, Zagłębie-Ruch 0.0. Wisla continua como líder da tabela junto com Lech, de Poznan.

Banco do Brasil facilitará mais o Crédito Rural

As operações de custeio agrícola no Banco do Brasil no valor de até Cr\$ 877,7 mil ou seja, 1.000 vezes o maior valor de referência (MVR), foram dispensadas do registro em cartório, em ato assinado pelo presidente do BB, Carlos Rischbieter, medida que, segundo ele, deverá beneficiar a quase totalidade dos financiamentos nessa área, já que acima desse montante não existe um grande número de tomadores.

Também ficaram isentas do registro em cartório os títulos de crédito relativos às operações de preços mínimos no valor de até 50 vezes o maior valor referência em vigência no país, o que dá Cr\$ 43.885,00.

Além disso, o uso da Nota de Crédito Rural, que antes era facultado a financiamentos de até 25 vezes o MVR (Cr\$ 21.942), foi ampliado para empréstimos de até 100 vezes (Cr\$ 87.776), quando o agricultor não tiver garantias, e para financiamentos de até 500 vezes (Cr\$ 438.85), quando o beneficiário possuir patrimônio equivalente ao dobro do crédito pretendido.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS
MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52 Fones: 22-7349
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961 Fones: 24-5374

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237

Telefone: 22-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1-600

Telefone: 22-1229

Curitiba

Paraná

"LUD"

UM JORNAL

QUE NAO

PODE FALTAR

EM SEU LAR

Renove a sua Assinatura

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodod-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0884
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência

Estar

MÓWISIEPO POLSKU

OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004

CURITIBA

PARANÁ

CIENTISTAS AMERICANOS DESCOBREM APARELHO PARA ALIVIAR AS DORES

Os neurocirurgiões da universidade da Califórnia obtiveram interessantes resultados no alívio das dores intoleráveis de certos enfermos. Utilizaram um aparelho que consta de um estimulador elétrico e de alguns eletrodos: o aparelho é aplicado ao cérebro, exatamente na zona que tem papel decisivo na percepção da dor. Em certos daqueles enfermos, que nem mesmo a morfina tinha mais efeito, os estímulos elétricos ao cérebro se mostraram eficazes.

Os 3 médicos que efetuaram a experiência acreditam que estes estímulos elétricos atuam precisamente como a morfina, e na

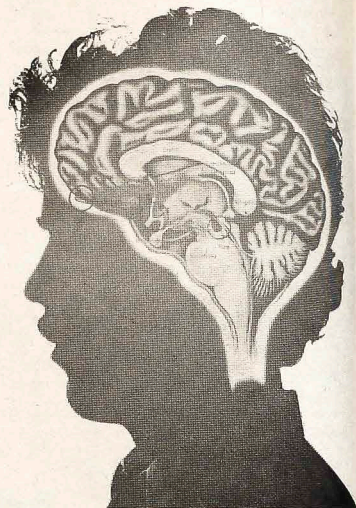
mesma zona do cérebro. O aparelho é, porém, mais prático: pois é o próprio enfermo que o põe em funcionamento, quando suas dores são por demais fortes.

NITROGLICERINA TAMBÉM CONTINUA

Por outro lado, depois de 25 anos de emprego mais ou menos frequente da nitroglicerina como "bálsamo de fricção", novas investigações destacam todo o interesse que existe em continuar empregando este produto.

Os efeitos da nitroglicerina empregada como "bálsamo de fricção" sobre o tórax, traduzem-se de diversas maneiras: aumen-

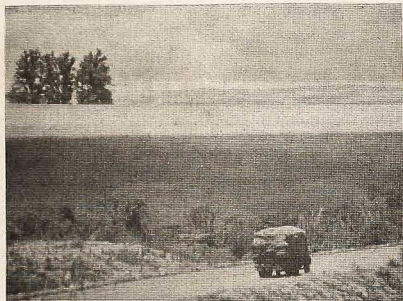
to do ritmo cardíaco, diminuição da pressão sanguínea, redução da pressão no ventrículo esquerdo durante uma hora ou menos após o término da fricção e a diminuição importante, da dor no caso de uma angina de peito. Este alívio certamente provém do fato que a fricção de nitroglicerina provoca uma vasodilatação dos vasos que irrigam os músculos do coração e em consequência uma melhor oxigenação do miocárdio. O efeito da fricção pode durar além das 5 horas, a partir do momento em que a nitroglicerina começa a penetrar através da pele até o músculo cardíaco.



Agindo diretamente no cérebro, que comanda todas as dores, este aparelho será de grande utilidade e beneficiará imensamente aos doentes que sofrem dores incontroláveis até agora

Paraná bateu record na Agropecuária

O Paraná bateu um novo recorde econômico: sua agropecuária cresceu 20 por cento durante este ano com relação ao valor da produção. A revelação foi feita pelo Secretário da Agricultura, Paulo Carneiro, ao lançar o Plano de Ação de sua Pasta para o ano de 1978. Para ele, este dado é altamente significativo, pois a meta de crescimento estabelecida pelo Governo Federal para a agropecuária é de apenas sete por cento ao ano — índice que até agora também não chegou a ser atingido como média nacional. Segundo cálculos técnicos da Secretaria da Agricultura, o valor bruto da produção agropecuária paranaense ultrapassou a casa dos 45 bilhões de cruzeiros em 77, prevendo-se que, para 78, o desempenho agrícola do Estado continuará em ascensão, caso não ocorram adversidades climáticas ou anomalias graves na comercialização dos produtos. O Paraná colheu no ano passado quase 20 milhões de toneladas de produtos agrícolas, o que significa mais de um quarto de toda a produção nacional.



Tudo se deve à ocupação de grandes regiões com plantações e também ao fácil escoamento e transporte dos produtos.

REGIÃO CENTRO-SUL

O valor da produção agropecuária da região Centro-Sul nesta safra crescerá 12,65%, segundo a previsão do Instituto de Economia Agrícola (IEA), órgão da Secretaria da Agricultura de São Paulo. Em valores absolutos, a produção atingirá 245 bilhões de cruzeiros.

Quatro produtos — café, soja, carne bovina e leite, pela ordem — responderão por metade do valor global. Outros produtos importantes serão o milho, arroz, cana-de-açúcar, aves, ovos e trigo.

Não estrague o seu dia



- A sua irritação não resolverá problema algum.
- As suas contrariedades não alteram a natureza das coisas.
- Os seus desapontamentos não fazem o trabalho que apenas o tempo conseguirá realizar.
- O seu mau-humor não modifica a vida.
- A sua dor não impedirá que o sol brilhe amanhã sobre os bons e os maus.
- A sua tristeza não iluminará os caminhos.
- O seu desânimo não edificará a ninguém.
- As suas lágrimas não substituem o suor que você deve verter em benefício da sua própria felicidade.
- As suas reclamações, ainda mesmo afetivas jamais acrescentarão nos outros, uma só grama de simpatia por você.
- Não estrague o seu dia. Aprenda com a Sabedoria Divina, a desculpar infinitamente, construindo e reconstruindo para o infinito Bem. Ante o primeiro sucesso, ante o primeiro fracasso, não pare. O primeiro sucesso não significa vitória. E o primeiro fracasso não significa derrota.

(Da Revista Emmanuel)



PÁGINA 8 — 10 de janeiro de 1978

ATENÇÃO

Para fazer ou renovar a sua assinatura do Jornal "LUD" envie cheque ou vale postal à GRÁFICA VICENTINA LTDA. Alameda Cabral, 846 - Cx. Postal 988 80.000 - Curitiba - Paraná

Assinatura para 1978: Cr\$ 160,00

CRB promove Curso de Teologia em Curitiba

A Conferência dos Religiosos do Brasil (CRB) — Regional do Paraná, está realizando um Curso de Aprofundamento Teológico em Curitiba, cujo início foi no dia 03 de janeiro e irá até o final do mês. Estão presentes neste curso cerca de cento e cinquenta religiosos, vindos de nove Estados brasileiros e pertencentes à várias Congregações Religiosas.

Também, alguns leigos participam do mesmo. Este curso é realizado anualmente, no período de férias, e foi

aberto pelo Arcebispo Metropolitano, D. Pedro Fedalto. A solenidade de abertura contou também com o Presidente da CRB do Paraná Padre Ladislau Bernaski que em nome deste órgão desejou que todos os religiosos se aprofundem no grandes temas de nossa Religião.

Os palestras são oriundos de vários lugares do Brasil, destacando-se a presença do Padre Mauro Baptista, professor da PUC de São Paulo e de Dom Estevão Betencourt, do Rio de Janeiro.

RESUMIDAS

PROTESTANTES JÁ ADMITEM BATISMO DE CRIANÇAS

O Sínodo ordinário da Igreja Reformada da Alsácia e Lorena, França, decidiu "permanecer fiel ao batismo das crianças". Os 85 delegados presentes consideram que o batismo de criança não deve ser uma prática privilegiada com relação aos outros. Admitem que o batismo pode ser dado em idades diversas às crianças conscientes, aos catecúmenos e aos adultos. Todas as paróquias da Igreja Reformada da Alsácia e Lorena deverão oferecer aos seus fiéis a possibilidade do batismo de crianças ou da bênção delas e do batismo de adultos. Todos os pastores deverão reconhecer a validade do batismo de crianças. (Ciec-SP)

NOVA CAMPANHA DOS BISPOS NORTE-AMERICANOS CONTRA O ABORTO

Os bispos católicos norte-americanos estão novamente em campanha contra o aborto. Dom Joseph Bernardin, arcebispo de Cincinnati e presidente da Conferência Nacional dos bispos católicos, declarou que as recentes decisões da Corte Suprema, proibindo o emprego de fundos federais para financiar abortos de mulheres necessitadas, não cor-

rige o "trágico e fundamental erro dos tribunais, ao legitimarem o aborto". O prelado pensa que os católicos devem apoiar os programas sociais de ajuda às jovens mães e desoja que uma emenda constitucional proíba oficialmente o aborto. (Ciec-SP).

★ VACINA CONTRA HEPATITE

Uma vacina contra a hepatite foi elaborada e "as primeiras doses estão prontas para serem utilizadas de agora em diante em grande escala, após as provas feitas", anunciou em Roma, um cientista norte-americano. O doutor Maurice Hilleman, chefe do Setor Vírus do Instituto Merck Sharp and Dohme de West Point, salientou que a vacina superou brilhantemente todas as experiências feitas em animais e demonstrou ser incapaz de estimular a produção de anticorpos sem provocar a enfermidade.

★ VICENTINOS COM MAIS SACERDOTES NA ARQUIDIOCESE DE CURITIBA

A arquidiocese está com 300 sacerdotes, sendo 58 seculares e 242 religiosos de 37 Ordens e Congregações. São 172 brasileiros e 128 estrangeiros. Há 44 italianos, 28 poloneses, 16 alemães, dez espanhóis, oito americanos, cinco belgas, três holandeses e eslavos, dois suíços, um francês e um inglês, maltês, iugoslavo, austríaco, paraguaio, chinês e indiano. A Congregação com mais sacerdotes é a dos Vicentinos, com 37 padres em nove paróquias, dois seminários e diversas Capelanias.

A IGREJA ASSUME DEFESA DOS INDIOS

"Agora não é mais um grupo, mas a própria Igreja que assumiu a defesa da causa indígena". Com estas palavras, o bispo dom Tomás Balduino, presidente do Conselho Indigenista Missionário, comentou a anexação desse órgão à CNBB, aprovada pela Comissão Representativa de Bispos. Ao revelar os termos do novo Estatuto do CIMI, dom Tomás disse acreditar que a vinculação do CIMI à CNBB constitui um fato político importante, já que sua ação terá mais força perante a opinião pública e os próprios órgãos governamentais.

Compreensão — Continuando, dom Tomás afirmou: "O que esperamos e o que é mais importante é que o índio consiga algo de positivo em tudo isso. E preciso também que as estruturas governamentais e da Igreja compreendam o valor do índio, sua cultura e sua história". (CIC)

CAMPANHA CONTRA PORNOGRAFIA

Advogados, trabalhadores, artistas e membros da Igreja, no México, estão promovendo uma campanha contra a pornografia no país, tentando despertar principalmente a atenção do governo para o problema. A campanha, de acordo com a afirmação de um dos advogados, visa conseguir do governo a proibição de livros, revistas e filmes pornográficos, para evitar o "dano moral que infligem à juventude, com a qual não se preocupam os produtores de tais obras, a quem só interessa aumentar ao máximo o lucro".